

(Leggo - F.Balzani) "Z generation" kieruje się ku powiększeniu. Po Zaniolo Monchi celuje w kolejny klejnot ze szkoły Interu: Adrew Gravillona, środkowego obrońcę z rocznika 1998. Gracz, pochodzący z Gwadelupy, zaskakuje wszystkich w Pescaraze.

Właśnie Inter chce go sprowadzić z powrotem do domu i zaoferował już 10 mln euro, ale Roma spróbuje wejść do gry, licząc na dobre relacje z klubem z Abruzji. Giallorossi, tymczasem, prowadzą w wyścigu po kolejny talent włoskiej piłki: Gianluca Manciniego, który wraz z wczorajszym golem przeciwko Frosinone (czwarty) stał się najbardziej bramkostrzelnym defensorem U21 w Europie.

Wszystko to transakcje na czerwiec, gdyż w styczniu trudno, aby działa się coś jeśli chodzi o zakupy. Di Francesco czeka jednak na środkowego obrońcę z uwagi na kontuzję Juana Jesusa: Nuytinck z Udinese i Klavan z Cagliari znajdują się w notesie. Dortmund zamknął drzwi przed Weiglem: "*Nie rusza się stąd*", powiedział wczoraj dyrektor sportowy Zorc.

Autor: abruzzo